itB | legal

Kancelaria Radców Prawnych

NEWSLETTER

02/2026

PRAWO HANDLOWE
Fundacja rodzinna a odpowiedzialność za zobowiązania fundatora — 2

PRAWO NIERUCHOMOŚCI
Nowelizacja ustawy deweloperskiej – czy za powierzchnię pod ścianami działowymi, balkony i tarasy należy płacić deweloperom? — 4

PRAWO PRACY
Czy tajemnica wynagrodzeń to już przeszłość? Kilka słów o nowych przepisach — 6 — WAŻNE

PRAWO GOSPODARCZE
Gdy konkurent działa niezgodnie z dobrymi obyczajami – o czynach nieuczciwej konkurencji i o obronie przed nimi — 9

PRAWO UMÓW
Podstawowe zabezpieczenie wierzyciela w umowie — 11

PRAWO RODZINNE
Czy, orzekając o rozwodzie, sąd musi rozstrzygnąć o utrzymywaniu kontaktów między rodzicami, a ich małoletnim dzieckiem? — 13

WEBINAR
Dziękujemy za udział w webinarze zorganizowanym przez itB Legal — 16

NASZE SUKCESY – PRZETARGI (DOTACJE)
Naczelny Sąd Administracyjny przyznał itB Legal rację! Milionowa korekta finansowa Klienta została uchylona — 17 — SUKCES

PRAWO HANDLOWE

FUNDACJA RODZINNA A ODPOWIEDZIALNOŚĆ ZA ZOBOWIĄZANIA FUNDATORA



Fundacja rodzinna jest coraz częściej wykorzystywana jako narzędzie sukcesyjne i majątkowe, pozwalające na uporządkowanie zasad zarządzania majątkiem rodzinnym oraz jego wielopokoleniową ochronę. Nie oznacza to jednak, że wniesienie majątku do fundacji całkowicie „odcina" fundatora od jego dotychczasowych zobowiązań. Przeciwnie – ustawodawca wprowadził rozwiązania, które mają chronić wierzycieli przed negatywnymi skutkami przenoszenia składników majątkowych do fundacji rodzinnej.

Odpowiedzialność solidarna czy subsydiarna?

Zgodnie z art. 8 ustawy z dnia 26 stycznia 2023 roku *o fundacji rodzinnej*, fundacja rodzinna odpowiada solidarnie z fundatorem za jego zobowiązania powstałe przed ustanowieniem fundacji, w tym z tytułu obowiązku alimentacyjnego. Odpowiedzialności tej nie można – bez zgody wierzyciela – wyłączyć ani ograniczyć. Fundacja rodzinna odpowiada także za wykonanie obowiązku alimentacyjnego obciążającego fundatora, który powstał po ustanowieniu fundacji rodzinnej. W tym przypadku odpowiedzialność fundacji ma jednak odmienny charakter – jest to odpowiedzialność subsydiarna.

W każdym z ww. wypadków, odpowiedzialność fundacji rodzinnej ograniczona jest do wartości mienia wniesionego do fundacji przez fundatora według stanu z chwili wniesienia, a według cen z chwili zaspokojenia wierzyciela.

Odpowiedzialność za zobowiązania powstałe przed ustanowieniem fundacji

W tym wypadku przepisy te pełnią funkcję ochronną wobec wierzycieli fundatora. Celem ustawodawcy było zapobieżenie sytuacji, w której wniesienie przez fundatora majątku do fundacji rodzinnej – czy to na pokrycie funduszu założycielskiego, czy też w późniejszym terminie – prowadziłoby do osłabienia możliwości zaspokojenia wierzycieli.

W odniesieniu do zobowiązań **powstałych przed ustanowieniem fundacji rodzinnej** (dotyczy to wszystkich zobowiązań, w tym alimentacyjnych), odpowiedzialność fundacji i fundatora ma charakter solidarny. Oznacza to, że wierzyciel może, według własnego wyboru, dochodzić całości lub części świadczenia od fundatora i fundacji łącznie, albo też od każdego z nich z osobna. Spełnienie świadczenia przez jednego z dłużników zwalnia drugiego w odpowiednim zakresie.

W praktyce rozwiązanie to wzmacnia pozycję wierzyciela i ogranicza ryzyko ewentualnego pokrzywdzenia go wskutek przesunięć majątkowych dokonanych przez fundatora.

Odpowiedzialność za obowiązek alimentacyjny po ustanowieniu fundacji

Inaczej ukształtowana została odpowiedzialność fundacji rodzinnej za zobowiązania powstałe po jej ustanowieniu, gdyż w tym wypadku odpowiedzialność ta ograniczona jest wyłącznie do obowiązku alimentacyjnego fundatora. Odpowiedzialność ta, odmiennie od odpowiedzialności za zobowiązania powstałe przed jej ustanowieniem, nie ma charakteru solidarnego, lecz subsydiarny. Oznacza to, że fundacja rodzinna ponosi odpowiedzialność dopiero wtedy, gdy egzekucja przeciwko fundatorowi okaże się bezskuteczna.

Jednocześnie istotne jest, że uprawniony może wystąpić z powództwem przeciwko fundacji rodzinnej jeszcze przed stwierdzeniem bezskuteczności egzekucji z majątku fundatora. Rozwiązanie to wzmacnia ochronę osoby uprawnionej do alimentów, ponieważ umożliwia wcześniejsze dochodzenie roszczenia, co niewątpliwie może przyspieszyć późniejsze zaspokojenie należności.

Podsumowanie

Zasady odpowiedzialności fundacji rodzinnej za zobowiązania fundatora pokazują, że fundacja nie powinna stanowić i nie stanowi pełnej bariery ochronnej przed roszczeniami przysługującym wierzycielom wobec fundatora. Ustawa o fundacji rodzinnej przewiduje mechanizmy zabezpieczające ich interesy, co z perspektywy praktycznej oznacza, że przy planowaniu utworzenia fundacji rodzinnej należy każdorazowo przeanalizować:

- istniejące zobowiązania fundatora,
- charakter i moment powstania zobowiązań fundatora,
- wpływ wniesienia majątku do fundacji na sytuację wierzycieli.

Prawidłowe ustalenie tych kwestii ma niezwykle istotne znaczenie dla bezpieczeństwa fundacji rodzinnej.

MARCIN DYBICH

Starszy prawnik

Marcin Dybich w Kancelarii itB Legal zajmuje się tematami z zakresu obsługi korporacyjnej, w tym zakładaniem oraz rejestracją spółek i fundacji, przekształceniami, fuzjami, sporządzaniem umów i innej niezbędnej dokumentacji, w tym protokołów i uchwał.

@ marcin.dybich@itblegal.pl tel. +48 32 77 45 888

BIO PROFIL

PRAWO NIERUCHOMOŚCI

NOWELIZACJA USTAWY DEWELOPERSKIEJ – CZY ZA POWIERZCHNIĘ POD ŚCIANAMI DZIAŁOWYMI, BALKONY I TARASY NALEŻY PŁACIĆ DEWELOPEROM?



Dotychczas spornym było, czy powierzchnia pod ścianami działowymi powinna być wliczana do powierzchni użytkowej lokalu lub domu jednorodzinnego, a która to powierzchnia następnie była mnożona przez cenę za m^2 i – tym samym – bezpośrednio wpływała na wysokość ceny lokalu lub domu jednorodzinnego. Niedawno zaczął obowiązywać art. 5a ustawy z dnia 20 maja 2021 r. *o ochronie praw nabywcy lokalu mieszkalnego lub domu jednorodzinnego oraz Deweloperskim Funduszu Gwarancyjnym*, który miał rozwiązać problem obliczania powierzchni użytkowej. Ale czy tak się stało?

Co się zmieniło?

Ustawodawca wskazał w nowej regulacji, że za powierzchnię pod ścianami działowymi nabywca płacić nie będzie. Przepis nakazuje bowiem stosowanie, przy ustalaniu powierzchni użytkowej, zasad zawartych w Polskiej Normie, dotyczącej określania i obliczania wskaźników powierzchniowych i kubaturowych w budownictwie, obowiązującej w dniu złożenia wniosku o pozwolenie na budowę lub dokonania zgłoszenia budowy. Nowy przepis ma zastosowanie do umów regulowanych ustawą deweloperską i zawartych od dnia 13 lutego 2026 roku.

Koniec wątpliwości przy ustalaniu, za ile m^2 nabywca ma zapłacić?

Celem nowelizacji było usunięcie wątpliwości i sporów. Niestety prowadzi ona do nowego problemu – tym razem interpretacyjnego, gdyż ustawodawca pominął to, że w rozporządzeniu Ministra Rozwoju z dnia 11 września 2020 r. *w sprawie szczegółowego zakresu i formy projektu budowlanego* doprecyzowano zasady obliczania powierzchni użytkowej, zawarte w Polskiej Normie. Rozporządzenie to - z jednej strony - wyłącza z powierzchni użytkowej przykładowo tarasy i balkony. Z drugiej jednak strony stanowi, że powierzchnię użytkową powiększa się o powierzchnię m.in. antresol. Innymi słowy, literalne brzmienie nowego art. 5a ustawy deweloperskiej jest niespójne z regulacją prawną w przedmiocie tego, jak należy obliczać powierzchnię użytkową na potrzeby projektu budowlanego.

Niejako w odpowiedzi na nowelizację, Polski Związek Firm Deweloperskich w dniu 9 lutego 2026 roku zarekomendował, aby obliczanie powierzchni użytkowej odbywało się nie tylko z zastosowaniem Polskiej Normy, lecz także z uwzględnieniem ww. rozporządzenia.

Należy zatem liczyć się z sytuacją, w której część deweloperów będzie stosować ww. rozporządzenie, a część nie. Wydaje się, że zagadnieniem najbardziej wywołującym emocje będzie powierzchnia balkonów i tarasów. Stosując wyłącznie Polską Normę, należałoby uwzględnić je w powierzchni użytkowej. Tymczasem rozporządzenie wyłącza z powierzchni użytkowej balkony i tarasy.

Czy w grę wchodzi roszczenie nabywcy o obniżenie ceny?

Jak to zwykle bywa, w tym przypadku odpowiedź brzmi: to zależy.

W 2024 roku zapadł głośny wyrok, w którym sąd orzekł, że powierzchnia zajęta przez murowane ściany wewnętrzne w lokalu mieszkalnym, których nie da się zdemontować i ponownie zamontować, nie może być wliczana do powierzchni użytkowej tego lokalu. Jednak nawet po dacie wydania tego wyroku zarówno deweloperzy, jak i kupujący muszą liczyć się z ryzykiem przegrania procesu.

Kluczowe są postanowienia umowy deweloperskiej oraz prospektu informacyjnego, a także okoliczności towarzyszące zawarciu umowy. Jeśli w ww. dokumentach przykładowo:

- powierzchnia ścian działowych została uwzględniona w cenie,
- pojawia się rozróżnienie na powierzchnię użytkową oraz powierzchnię rozliczeniową (sprzedażową, posprzedażową itp.)

– to jest to jasny sygnał, że należy przyjrzeć się tym dokumentom i dokonać analizy prawnej pod kątem możliwości obniżenia ceny. Analizie tej powinny podlegać m.in. takie kwestie jak:

- czy poinformowano nabywcę lokalu, co należy rozumieć przez elementy do demontażu,
- jak zaznaczono powierzchnię lokalu na szkicu przedstawiającym rzut lokalu,
- materiały, z których wykonano ściany.

Podsumowując, możliwe jest wytoczenie powództwa przez nabywcę o obniżenie ceny, jednakże powinno ono zostać poprzedzone analizą dokumentów. Gdy analiza wykaże nieprawidłowości w umowie, prospekcie informacyjnym, wówczas jest szansa (choć nie gwarancja) na uwzględnienie takiego powództwa.

MONIKA JAROCH

Radca prawny

Monika Jaroch w Kancelarii itB Legal zajmuje się tematami z zakresu prawa budowlanego, prawa zamówień publicznych oraz ochrony danych osobowych, w szczególności opiniuje i sporządza dokumenty oraz zastępuje klientów w sporach i w postępowaniach przed organami administracji publicznej.

@ monika.jaroch@itblegal.pl tel. +48 32 77 45 888

BIO PROFIL

PRAWO PRACY

CZY TAJEMNICA WYNAGRODZEŃ TO JUŻ PRZESZŁOŚĆ? KILKA SŁÓW O NOWYCH PRZEPISACH



Polska do dnia 7 czerwca 2026 roku ma czas na implementację dyrektywy Parlamentu Europejskiego i Rady (UE) 2023/970 z dnia 10 maja 2023 roku *w sprawie wzmocnienia stosowania zasady równości wynagrodzeń dla mężczyzn i kobiet za taką samą pracę lub pracę o takiej samej wartości za pośrednictwem mechanizmów przejrzystości wynagrodzeń oraz mechanizmów egzekwowania*, przy czym część zmian weszła już w życie. Nowa regulacja wymaga modyfikacji procesów rekrutacyjnych, ale także przejrzenia aktualnych zasad ustalania wysokości wynagrodzeń i wprowadzenia w nich zmian. Naruszenie nowych obowiązków może prowadzić do dotkliwych konsekwencji dla pracodawców.

Nowe wymagania co do procesu rekrutacyjnego

W *Kodeksie pracy* obowiązują już nowe przepisy, zgodnie z którymi osoba, która ubiega się o zatrudnienie na określonym stanowisku, powinna otrzymać określone informacje o wynagrodzeniu – jego początkowej wysokości lub jego przedziale, opartym na obiektywnych i neutralnych kryteriach, w szczególności pod względem płci. Należy przy tym uwzględnić to, że pracownicy mają prawo do jednakowego wynagrodzenia za jednakową pracę lub za pracę o jednakowej wartości. Pracownik ma prawo również do informacji o odpowiednich postanowieniach układu zbiorowego pracy lub regulaminu wynagradzania – jeśli pracodawca jest objęty takim układem lub obowiązuje u niego taki regulamin.

Informacje te powinny być przekazane w postaci papierowej lub elektronicznej, z wyprzedzeniem umożliwiającym osobie ubiegającej się o zatrudnienie zapoznanie się z nimi. Nie jest jednak prawdą, że muszą one być przekazane w ogłoszeniu o pracę, co dotyczy zwłaszcza przekazania wyciągów z wewnętrznych dokumentów pracodawców. Można to zrobić także później, przed rozmową kwalifikacyjną, a nawet przed nawiązaniem stosunku pracy.

Jednocześnie wprowadzono zakaz pozyskiwania od kandydata danych o wynagrodzeniu w obecnym stosunku pracy oraz w poprzednich stosunkach pracy.

Ponadto, istnieje konieczność stosowania neutralnych płciowo nazw stanowisk w ogłoszeniach o pracę oraz prowadzenia niedyskryminujących rekrutacji. W praktyce może to przysparzać wiele trudności,

jednak zupełnie wystarczające będzie stosowanie żeńskich i męskich nazw stanowisk, lub wyraźne wskazanie, że na danym stanowisku może być zatrudniona osoba dowolnej płci (np. kasjer k/m).

Nowe wymagania co do transparentności płac

Aktualnie trwają także prace nad projektem ustawy *o wzmocnieniu stosowania prawa do jednakowego wynagrodzenia mężczyzn i kobiet za jednakową pracę lub za pracę o jednakowej wartości* (nr z wykazu: UC127), który ma wdrażać dyrektywę w pozostałym zakresie. Przewiduje on liczne, nowe obowiązki.

Pierwszym z nich jest konieczność wartościowania stanowisk pracy według obiektywnych, neutralnych pod względem płci kryteriów, przy czym należy uwzględnić, że w *Kodeksie pracy* zostaną dodane wytyczne, co jest pracą jednakowej wartości, a ocenie podlegać ma wartość pracy określonego rodzaju lub na określonym stanowisku, a nie praca konkretnej osoby. Pracodawca ma obowiązek określać takie kryteria i udostępniać je pracownikom.

Inną zmianą jest możliwość uzyskiwania przez pracowników informacji o średnich wynagrodzeniach w ich kategorii, w podziale na płeć – pracodawca będzie musiał udzielić odpowiedź w ciągu 30 dni, przy czym pracownik będzie mógł żądać uzupełnienia niedokładnych lub niekompletnych informacji.

Ponadto, pracodawcy zatrudniający co najmniej 100 pracowników będą musieli sporządzać sprawozdania z tzw. luki płacowej (czyli różnicy między średnim poziomem wynagrodzenia pracowników płci żeńskiej i średnim poziomem wynagrodzenia pracowników płci męskiej, zatrudnionych u pracodawcy), które będą przekazywane tzw. organowi monitorującemu, a w niektórych przypadkach występował będzie także obowiązek przeprowadzenia tzw. wspólnej oceny wynagrodzeń.

Jednocześnie nastąpi automatyczne zniesienie skuteczności klauzul poufności wynagrodzeń (takie postanowienia będą nieważne).

Jakie będą konsekwencje naruszeń?

Pracodawca w przypadku naruszenia obowiązków wynikających z projektowanej ustawy, np. w przypadku braku oceny wartości poszczególnych stanowisk lub rodzajów pracy czy nieudzielenia pracownikowi informacji o średnich wynagrodzeniach w jego kategorii, będzie podlegał karze grzywny od 3.000 zł do 50.000 zł, nakładanej przez PIP.

Co to oznacza dla pracodawców?

Niezależnie od tego, czy nowa ustawa wejdzie w życie do dnia 7 czerwca 2026 roku czy później, warto już teraz przygotować się do wprowadzenia zmian i nie odkładać tego na ostatnią chwilę. O ile rekrutacje powinny już teraz uwzględniać nowe zasady, to przygotowanie się do wykonania nowych obowiązków, związanych z transparentnością płac, również wymaga podjęcia odpowiednich czynności, w tym uporządkowania zasad ustalania wynagrodzenia, wartościowania stanowisk, udzielania awansów i podwyżek. Wymaga to przejrzenia obowiązujących regulaminów wynagradzania, w tym premiowania oraz gromadzenia dokumentacji, która pozwoli na uzasadnienie różnic płacowych oraz poszukiwania narzędzi, które ograniczą ryzyko sporów wewnętrznych.

PATRYCJA CEGIEŁKA-ORDON

Radca prawny

Patrycja Cegiełka-Ordon w Kancelarii itB Legal zajmuje się tematami z zakresu prawa pracy i ubezpieczeń społecznych, w tym opiniowaniem umów o pracę i kontraktów menadżerskich, dochodzeniem odszkodowań, doradztwem w zakresie praktycznego stosowania przepisów, sporządzaniem regulaminów i wzorów innych dokumentów pracowniczych, szkoleniami, audytami oraz wsparciem w procesie rozwiązywania sporów pracowniczych.

@ patrycja.cegielka@itblegal.pl tel. +48 32 77 45 888

BIO PROFIL

PRAWO GOSPODARCZE

GDY KONKURENT DZIAŁA NIEZGODNIE Z DOBRYMI OBYCZAJAMI – O CZYNACH NIEUCZCIWEJ KONKURENCJI I O OBRONIE PRZED NIMI



Prowadzenie własnego przedsiębiorstwa wymaga nie tylko dbałości o własne postępowanie, ale i czujności nad tym, czy konkurencja nie podejmuje zachowań, które temu przedsiębiorstwu mogłyby zagrażać. Niezbędna jest także wiedza o tym, jak się bronić w takiej sytuacji. Warto zatem pamiętać o tym, że jeśli ktoś w związku z działalnością gospodarczą podejmuje działania sprzeczne z prawem lub tzw. dobrymi obyczajami, które zagrażają Twojemu interesowi lub mogą naruszać ten interes, to popełnia tzw. czyn nieuczciwej konkurencji. W takiej sytuacji zaś można dochodzić od niego roszczeń na drodze sądowej.

itB

Otwarty katalog przewinień

Ustawa o zwalczaniu nieuczciwej konkurencji nazywa kilka przykładowych czynów nieuczciwej konkurencji, np. w zakresie reklamy, kopiowania produktu, tajemnicy przedsiębiorstwa itp. Nie oznacza to jednak, że inne zachowania nie mogą zostać uznane za czyn nieuczciwej konkurencji, jeśli spełniają wyżej wskazane przesłanki. W ustawie przedstawiono szerzej jedynie najcięższe oraz najczęściej spotykane w praktyce czyny naruszające prawo i reguły uczciwości w działalności gospodarczej. Innymi słowy, brak w katalogu ustawowym danego zachowania nie pozbawia przedsiębiorcy możliwości dochodzenia roszczeń i obrony własnych interesów.

Pasożytnictwo

Przykładowo, czynem nieuczciwej konkurencji, który nie został wprost wymieniony w ustawie, a jest często spotykany w obrocie gospodarczym, jest tzw. pasożytnictwo. Istotą pasożytnictwa jest wykorzystanie renomy (reputacji) lub dotychczasowej pracy innego przedsiębiorcy w celu budowy własnej pozycji lub dla własnego produktu. Mieszczą się tu np. takie zachowania, jak:

- nawiązanie do cudzego znaku towarowego, nazwy produktu, firmy, koncepcji, reklamy, wyglądu czy kolorystyki produktu, który cieszy się znajomością i uznaniem nabywców;
- wykorzystywanie cudzych osiągnięć dla zaistnienia w świadomości konsumentów ze swoim, rodzajowo tożsamym, wyrobem bez ponoszenia w tym celu własnych wysiłków i nakładów finansowych, jeżeli przyciągnięcie uwagi klientów nastąpiło w wyniku podobieństwa

wywołującego pozytywne skojarzenia z utrwalonym w świadomości klientów wizerunkiem wyrobu wcześniej wprowadzonego;

- wykorzystanie efektów pracy innego przedsiębiorcy.

Jak się bronić

Jeśli zatem ktoś np. w sprzedaży posługuje się opakowaniami produktu, które przypominają Twoje lub używa Twoich haseł reklamowych, ewentualnie w inny sposób bazuje na Twojej renomie, możesz podjąć kroki prawne. Przedsiębiorca, którego interes został zagrożony lub naruszony, jeżeli czyn nieuczciwej konkurencji był zawiniony, może żądać m.in. usunięcia skutków niedozwolonych działań czy naprawienia wyrządzonej szkody.

Sprawy o czyny nieuczciwej konkurencji rozpoznawane są w procesie cywilnym przez sądy powszechne. W procesie dochodzenia takich roszczeń duże znaczenie ma zatem to, jak został przygotowany pozew oraz, jaki materiał dowodowy został zebrany. Warto zatem w takich sprawach korzystać z pomocy zawodowego pełnomocnika.

KAMILA MIZERA-PŁACZEK

Radca prawny / Audytor wiodący SZBI ISO 27001

Kamila Mizera-Płaczek w Kancelarii itB Legal wspiera przedsiębiorców w prowadzeniu biznesu, w tym w świadczeniu usług drogą elektroniczną, zapewniając im kompleksową obsługę prawną, w szczególności opiniuje i sporządza umowy, zastępuje klientów w negocjacjach, sporach sądowych i przed organami administracji publicznej. Zajmuje się m.in. tematami z zakresu ochrony danych osobowych, prawa nowych technologii, prawa własności intelektualnej oraz cyberbezpieczeństwa. Wspiera przedsiębiorców w budowaniu systemów zarządzania bezpieczeństwem informacji.

@ kamila.mizera@itblegal.pl tel. +48 32 77 45 888

BIO PROFIL

PRAWO UMÓW

PODSTAWOWE ZABEZPIECZENIE WIERZYCIELA W UMOWIE



Umowy z dobrze skonstruowanymi postanowieniami dają ochronę i zabezpieczają wierzyciela. Podstawowy mechanizm ochronny, który można wprowadzić do umowy wyłącznie w przypadku zobowiązań niepieniężnych (*jak np. za naruszenie terminów realizacji zlecenia, wadliwe wykonanie prac objętych zleceniem, opóźnienia w realizacji roszczeń gwarancyjnych, naruszenie zasad poufności*), stanowią kary umowne, które zaleca się wprowadzać do umów. W przypadku roszczeń pieniężnych (o zapłatę), nie można zastosować kar umownych – w takich przypadkach mamy odsetki.

itB

Quasi odszkodowanie

Podstawowe funkcje kar umownych to dyscyplinująca kontrahenta (forma „straszaka") i kompensacyjna (odszkodowawcza). W umowie z góry ustalamy wysokość kary. Dzięki wprowadzeniu do umowy kar umownych, również i procedura dochodzenia odszkodowania od kontrahenta jest prostsza – nie musimy w sądzie wykazywać wysokości poniesionej szkody (czyli cały proces dowodowy zostaje skrócony do minimum). Głównym dowodem w sprawie będą umowa i zobowiązania kontrahenta.

Dodatkowo, do umowy możemy wprowadzić zapisy o kumulowaniu kar umownych, czyli o ich łączeniu i możliwości naliczania ich z kilku tytułów, czy też o możliwości dochodzenia roszczeń przewyższających wysokość ustalonej w umowie kary umownej (*tzw. odszkodowanie uzupełniające*). Uwaga: możliwość dochodzenia odszkodowania przewyższającego zastrzeżoną karę umowną istnieje wyłącznie, jeżeli wynika to wprost z umowy (musimy mieć w umowie konkretny zapis).

Co do wysokości kary umownej, najlepiej ustalić ją w sposób realny, odpowiadający ewentualnej szkodzie i odnoszący się do wysokości wynagrodzenia.

Za i przeciw

Kary umowne to taka podstawowa forma zabezpieczenia wierzyciela, nie angażująca dodatkowych kosztów (bez potrzeby uruchamiania bardziej skomplikowanej procedury, jak np. w przypadku ustanawiania zastawu czy hipoteki na nieruchomości). Nie jest to forma gwarantująca 100% zabezpieczenia roszczeń – oczywiście, zabezpieczenia rzeczowe, jak np. ustanowienie hipoteki, stanowią pewniejsze formy zabezpieczenia, ale nie zawsze jest możliwość wprowadzenia takiego zabezpieczenia,

a kara umowna to „szybkie" rozwiązanie, które wprowadza się do danej umowy, bez potrzeby załatwiania dodatkowych formalności (dopełnienie których może być utrudnione w konkretnych przypadkach).

Oczywiście warunkiem koniecznym do zrealizowania w praktyce postanowień z zakresu kar umownych, jest wypłacalność kontrahenta. Dlatego ta forma zabezpieczenia roszczeń wierzyciela sprawdza się w tych transakcjach, w których po drugiej stronie mamy stabilnego, wypłacalnego kontrahenta.

Decyduje brzmienie umowy

Należy jednak pamiętać, że kara umowna to takie rozwiązanie przewidziane przez przepisy prawa cywilnego, które, by móc zastosować w praktyce, musimy wprowadzić do umowy (na piśmie).

Nawet najwyższa kara umowna niewiele pomoże, jeśli postanowienie umowne, które będzie ją wprowadzało, nie zostanie właściwie sformułowane. Z tej przyczyny, jeśli nie zlecasz sporządzenia umowy profesjonaliście, to chociaż zwróć się do niego po to, aby ją zaopiniował zanim złożysz na niej podpis.

MAŁGORZATA THORZ-NOWAK

Radca prawny

Małgorzata Thorz-Nowak w Kancelarii itB Legal zajmuje się bieżącą obsługą prawną przedsiębiorców, w tym sporządzaniem i opiniowaniem umów i regulaminów oraz zastępstwem w sporach sądowych.

@ malgorzata.thorz@itblegal.pl tel. +48 32 77 45 888

BIO PROFIL

PRAWO RODZINNE

CZY, ORZEKAJĄC O ROZWODZIE, SĄD MUSI ROZSTRZYGNĄĆ O UTRZYMYWANIU KONTAKTÓW MIĘDZY RODZICAMI, A ICH MAŁOLETNIM DZIECKIEM?



Emocje towarzyszące rozwodowi bardzo często dotykają również zagadnień związanych z władzą rodzicielską i uregulowaniem kontaktów pomiędzy rodzicami, a ich małoletnim dzieckiem, po rozwodzie. Rozstrzygnięcia dotyczące władzy rodzicielskiej, jak również te, w jakiej wysokości każdy z małżonków jest zobowiązany ponosić koszty utrzymania i wychowania wspólnego dziecka, są wydawane przez sądy obligatoryjnie, niezależnie od woli rodziców, w tym również wtedy, gdy stosunki między rodzicami i dziećmi układają się prawidłowo.

Obowiązek uwzględnienia porozumienia

Zasadniczo, w wyroku rozwodowym sąd rozstrzyga o kontaktach rozwodzących się małżonków z ich wspólnym, małoletnim dzieckiem. Przepis art. 58 § 1 *Kodeksu rodzinnego i opiekuńczego* (dalej „**KRO**") nakazuje przy tym, aby sąd, orzekając w tej materii, uwzględniał pisemne porozumienie małżonków o sposobie wykonywania władzy rodzicielskiej i utrzymywaniu kontaktów z dzieckiem po rozwodzie, jeżeli jest ono zgodne z dobrem dziecka. W przypadku, gdy sąd uzna, że porozumienie przedstawione przez rodziców jest zgodne z dobrem dziecka, powinien przenieść najważniejsze treści, które zostały w nim zawarte, do sentencji wyroku rozwodowego, w sposób uwzględniający obowiązek wydania orzeczenia o władzy rodzicielskiej i kontaktach rodziców z dzieckiem.

Obowiązek utrzymywania kontaktów

Pozbawienie władzy rodzicielskiej albo jej ograniczenie nie powoduje zwolnienia rodzica w stosunku, do którego zapadło tego typu orzeczenie, z obowiązku utrzymywania kontaktów z dzieckiem. Kontakty z dzieckiem stanowią bowiem nie tylko uprawnienie, ale i obowiązek rodzica i dziecka, i są niezależne od władzy rodzicielskiej. Realizowanie kontaktów pomiędzy rodzicami i dzieckiem jest także niezależne od istnienia między rodzicami dziecka formalnej lub nieformalnej więzi.

Możliwość ograniczenia lub zakazu utrzymywania kontaktów

Sąd, orzekając w wyroku rozwodowym o kontaktach rodziców z ich wspólnym małoletnim dzieckiem po rozwiązaniu małżeństwa, zarówno w sytuacji, gdy uwzględnia porozumienie o sposobie wykonywania władzy rodzicielskiej i utrzymywaniu kontaktów, jak i w przypadku jego braku, zobowiązany jest do

stosowania reguł określonych w art. 58 § 1-1b oraz w art. 113 i następnych KRO. Zgodnie z tymi regułami, sąd może nie tylko pozytywnie określić sposób utrzymywania kontaktów rodziców z dzieckiem, ale również - jeżeli zostały spełnione określone przesłanki ustawowe – kontakty rodziców z dzieckiem ograniczyć, bądź też zakazać ich utrzymywania.

Dopuszczalność braku regulowania kontaktów w wyroku rozwodowym

O ile orzeczenie o sposobie wykonywania władzy rodzicielskiej, a także to, w jakiej wysokości każdy z małżonków jest zobowiązany ponosić koszty utrzymania i wychowania wspólnego dziecka jest obowiązkowe, to już uregulowanie kontaktów rodzicielskich w wyroku rozwodowym nie jest konieczne.

Taką możliwość stwarza art. 58 § 1b KRO. Według tego przepisu, na zgodny wniosek stron, sąd nie orzeka o utrzymywaniu kontaktów z dzieckiem. Celem przywołanego uregulowania jest wyłączenie orzekania sądu o kontaktach z dzieckiem, gdy rozwodzący się małżonkowie pozostają w zgodzie, co do sposobu ich realizacji. Sąd jest zatem związany zgodnym wnioskiem rozwodzących się małżonków i nie może oceniać tego wniosku pod kątem jego zgodności z dobrem dziecka.

Możliwość uregulowania kontaktów po rozwodzie

Jeśli jednak dotychczasowy sposób utrzymywania kontaktów z małoletnim dzieckiem nie jest respektowany przez któregokolwiek z rodziców, kwestia ta może zostać uregulowana przez sąd. Brak bowiem rozstrzygnięcia w wyroku rozwodowym o kontaktach nie ogranicza prawa każdego z rodziców do wystąpienia z późniejszym wnioskiem do sądu o ustalenie kontaktów z małoletnim dzieckiem.

Zastosowanie może wówczas znaleźć uregulowanie wynikające z przepisu art. 1131 KRO. Zgodnie z jego treścią, jeżeli dziecko przebywa stale u jednego z rodziców, sposób utrzymywania kontaktów z dzieckiem przez drugiego z nich rodzice określają wspólnie, kierując się dobrem dziecka i biorąc pod uwagę jego rozsądne życzenia, zaś w braku porozumienia rozstrzyga sąd opiekuńczy. Regulację tę stosuje się odpowiednio, jeżeli dziecko nie przebywa u żadnego z rodziców, a pieczę nad nim sprawuje opiekun lub gdy zostało umieszczone w pieczy zastępczej.

Podsumowanie

Podsumowując, sąd, wydając wyrok w stosunku do małżonków będących rodzicami małoletniego dziecka, obowiązkowo orzeknie o sposobie wykonywania władzy rodzicielskiej, a także o tym, w jakiej wysokości każdy z małżonków jest zobowiązany ponosić koszty utrzymania i wychowania wspólnego dziecka. Jeśli nie otrzyma zgodnego wniosku rozwodzących się rodziców, złożonego na podstawie art. 58 § 1b KRO, sąd w wyroku rozwodowym orzeknie także o utrzymywaniu kontaktów z dzieckiem.

ELŻBIETA BĘDKOWSKA

Radca prawny

Elżbieta Będkowska w Kancelarii itB Legal specjalizuje się w sprawach z obszaru szeroko pojętego prawa cywilnego i prawa gospodarczego. W ramach praktyki prawa rodzinnego pomaga klientom m.in. w uregulowaniu kontaktów rodzica z dzieckiem, zasądzeniu i podwyższeniu alimentów, uzyskaniu rozwodu.

@ elzbieta.bedkowska@itblegal.pl tel. +48 32 77 45 888

BIO PROFIL

WEBINAR

DZIĘKUJEMY ZA UDZIAŁ W WEBINARZE ZORGANIZOWANYM PRZEZ ITB LEGAL

W ostatnim czasie zorganizowaliśmy jeden webinar z zakresu prawa pracy oraz dwa webinary, które były poświęcone nowelizacji ustawy o krajowym systemie cyberbezpieczeństwa.

Webinar w temacie nowych uprawnień PIP poprowadziły radca prawny Kamila Mizera-Płaczek oraz radca prawny Patrycja Cegiełka-Ordon.

Webinary w tematach dot. cyberbezpieczeństwa (tj. samoidentyfikacji na gruncie UKSC oraz obowiązków i odpowiedzialności kadry zarządzającej w podmiocie kluczowym i ważnym) poprowadziły Anna Szura i Kamila Mizera-Płaczek, które są zarówno radcami prawnymi, jak i audytorami wiodącymi SZBI ISO 27001.

Dziękując Państwu za tak liczne zainteresowanie organizowanymi przez nas wydarzeniami oraz udział w wyżej wskazanych webinarach, dzielimy się nagraniem z ostatniego webinaru. Nagranie to znajdziecie Państwo tutaj.

Serdecznie zapraszamy do udziału w kolejnych wydarzeniach, w tym w webinarze zaplanowanym na dzień 19 maja 2026 r., którego przedmiotem będą incydenty cyberbezpieczeństwa. Formularz zapisów dostępny jest tutaj.

Udział w webinarach jest bezpłatny, ale każdorazowo obowiązuje rejestracja.

Zachęcamy także do wskazywania tematów, które są dla Państwa interesujące, a które mogłyby być przedmiotem kolejnych, organizowanych przez nas wydarzeń, poprzez przesłanie wiadomości mailowej na adres: kamila.mizera@itblegal.pl.

NACZELNY SĄD ADMINISTRACYJNY PRZYZNAŁ ITB LEGAL RACJĘ! MILIONOWA KOREKTA FINANSOWA KLIENTA ZOSTAŁA UCHYLONA

Jeszcze mamy na biurku „ciepłe" uzasadnienia dwóch wyroków Naczelnego Sądu Administracyjnego (dalej „**NSA**") z dnia 5 grudnia 2025 roku (I GSK 35/23 oraz I GSK 36/23), w których Sąd ten uchylił dwa wyroki Wojewódzkiego Sądu Administracyjnego (dalej „**WSA**") w Warszawie i poprzedzające je decyzje Ministra Funduszy i Polityki Regionalnej oraz Centrum Projektów Polska Cyfrowa (dalej „**CPPC**"). W efekcie, po kilku latach sporu możliwe stanie się odzyskanie od CPPC około miliona złotych korekty, jaka została nałożona na naszego Klienta za rzekome naruszenie przez niego zasady konkurencyjności przy wyborze wykonawcy do budowy.

Istota sporu sprowadzała się do przyjęcia przez organy (i orzekający w sprawie WSA w Warszawie), że postępowanie przedsiębiorcy, polegające na opisaniu przedmiotu zamówienia poprzez wskazanie rozwiązań technicznych określonych producentów, jest niedozwolone oraz stanowi nieprawidłowość, skutkującą pomniejszeniem dofinansowania z Unii Europejskiej lub koniecznością jego zwrotu.

Drugim ważnym aspektem sprawy było ustalenie, czy w sytuacji, kiedy możliwe jest oszacowanie wysokości potencjalnej szkody w budżecie Unii Europejskiej, stosowany ma być taryfikator korekt finansowych, czy winna mieć zastosowanie tak zwana metoda dyferencyjna. W sprawie miało to niebagatelne znaczenie – od początku kwestionowaliśmy absurdalne i krzywdzące naszego Klienta stanowisko organów, że hipotetyczna szkoda w kwocie ok. 30.000 zł spowodowała pomniejszenie należnego naszemu Klientowi dofinansowania w wysokości ok. 1 miliona złotych (organy zastosowały tzw. taryfikator korekt).

Sąd przyznał nam rację! Zdaniem NSA rozpoznającego skargi, zamawiający nie ma obowiązku zapewnienia możliwości realizacji przedmiotu zamówienia wszystkim podmiotom działającym na rynku w danej branży, bowiem **pojęcie uczciwej konkurencji nie może być utożsamiane z konkurencją absolutną**! Wskazanie nazw konkretnych producentów może być uzasadnione dla wymagania, by wykorzystano je w toku prac (tutaj spawarek i reflektometrów określonej marki, jakie miały być wykorzystane do wykonania części prac i ich odbioru). Czym innym jest bowiem użycie określonego sprzętu dla uzyskania prawidłowego efektu zamówienia, a czym innym zamówienie obejmujące nabycie towarów (usług) konkretnych producentów. W zakresie zaś zastosowania właściwej metody naliczenia korekty, NSA „wytknął" wcześniejsze niekonsekwencje organów i WSA – skoro dokładnie znana jest wartość potencjalnie zawyżonej oferty, to nie może ostać się argument o nieznanej wysokości szkody. Tym samym, co najwyżej mogła być zastosowana metoda dyferencyjna kalkulowania korekty finansowej, a nie, zastosowany przez organy, taryfikator.

Naszego Klienta, któremu serdecznie gratujemy, reprezentowali partner – radca prawny Łukasz Bazański i radca prawny Michał Szczęsny - specjalista ds. zamówień publicznych.

itB | legal

Kancelaria Radców Prawnych

KONTAKT

tel. +48 32 77 45 888

tel. +48 32 72 31 888

@ sekretariat@itblegal.pl

itblegal.pl

itBLegal

itblegal

itB Legal Bazański, Grabiec
Kancelaria Radców Prawnych Spółka Partnerska
ul. Graniczna 29/215, 40-017 Katowice
NIP: 9542737428, KRS: 0000419850

© 2026 itB Legal Bazański, Grabiec Kancelaria Radców Prawnych Spółka Partnerska

Zachęcamy do korzystania z naszych publikacji. Cytowanie lub dalsze wykorzystanie treści prosimy każdorazowo uzgadniać z Kancelarią, z uwzględnieniem kontekstu oraz zakresu cytowanego materiału.

WRÓĆ DO SPISU